

Przedsiębiorcy chcą Mołdawian

13 maja 2019

Firmy działające w naszym kraju narzekają, że coraz trudniej ściągać im do pracy imigrantów z Ukrainy, natomiast azjatyckie rynki nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Właśnie z tego powodu kolejnym „dostawcą” taniej siły roboczej ma być Mołdawia, przy czym konieczne ma być dostosowanie modelu organizacyjnego przedsiębiorstw do oczekiwań mołdawskich pracowników.

Zainteresowanie mołdawskim rynkiem pracy miało na większą skalę pojawić się w ubiegłym miesiącu. Pracodawcy twierdzą bowiem, że brakuje im blisko 50 tys. osób do pracy w sektorach produkcyjnych, natomiast dotychczasowe kierunki pozyskiwania pracowników albo już się wyczerpały, albo też nie spełniają zakładanych wcześniej oczekiwań.

Ukraińcy powoli tracą zainteresowanie pracą w Polsce, ponieważ już w tej chwili ich liczbę szacuje się w skrajnych wypadkach nawet na około dwa miliony. Ponadto poszukiwania pracowników z Indii oraz Bangladeszu mają dawać „niewystarczające efekty”.

Specjaliści zaznaczają, że przed działami rekrutacji w firmach stoją poważne wyzwania związane z zatrudnianiem nowych obcokrajowców. Większość z nich po prostu chce się dorobić, dlatego są gotowi pracować po 10-12 godzin dziennie, co należy pogodzić z zasadą równego traktowania wszystkich pracowników przedsiębiorstwa.

Na podstawie: Forsal.pl, Ceo.com.pl

Źródło: Autonom.pl